

Rejs

MAGAZYN ŻEGLARZY I MOTOROWODNIKÓW

CENA 10,- ZŁ

Wielki wyścig samotników



11

LISTOPAD 2000

**Trzydzieście
olimpijskich dni**

**Nowe
szczegóły
katastrofy
s/y BIESZCZADY**

**Wszystkie
drogi
prowadzą
do Paryża**

**Krzysztof
Baranowski
znowu
okrążył świat**

**Jachty
do amatorskiej
budowy**

CENA 10,00 ZŁ
ISSN 1507-1308 INDEX 35340X
11>

9 771507 130996

www.rejs.waw.pl



TRZYNAŚCIE OLIMPIJSKICH DNI

W Sydney żeglarze walczyli w dziewięciu klasach o jedenaście kompletów medali. Polacy ścigali się w sześciu klasach. Ambicji i woli walki im nie brakowało, ale tym razem przyszło wrócić bez sukcesów i olimpijskich trofeów. Emocji było jednak niemało.

Andrzej Napierkowski

Zawody rozegrano w większości na Zatoce Sydney. Jedynie w klasach Finn i 470 część wyścigów odbyła się na otwartym morzu. Wyścigi odbywały się prawie przez cały okres trwania igrzysk – od 17 do 30 września.

Kilka dni przed rozpoczęciem zmagania silny wiatr poniszczył nie-

którym żeglarzom sprzęt. Leżące na przyczepach maszty zostały zmiecione. Na szczęście Stańczyk i Jakubiak, którzy akurat trenowali na oceanie, w porę wrócili do portu i nic złego im się nie przytrafiło. Wiele innych łódek ich klasy zostało pozabawionych foków.

17 września, niedziela

Mistral. Po sobotnim wyścigu próbnym, odbyły się po dwa biegi w klasie Mistral. Anna Galecka (SKŻ Hestia Sopot) była dziewiąta oraz

Amelie Lux, która metę minęła na pierwszej i drugiej pozycji.

Przemysław Miarczyński (SKŻ Hestia Sopot) był dziewiętnasty i ósmy i zajmował dziesiąte miejsce. Prowadził Austriak Christoph Sieber, który metę minął na pierwszej i drugiej pozycji.

Tornado. Po dwóch wyścigach w klasie Tornado prowadzili Austriacy (Roman Hagara i Hans Peter Steinacher) oraz Australijczycy (Darren Bundock i John Forbes).

49-er. Po dwóch wyścigach, załoga AZS AWF Gdańsk Paweł Kacprowski i Paweł Kuźmicki zajmowała piętnaste w klasie 49-er. Metę Polacy mijali na dwunastej i czternastej pozycji. Prowadzili Niemcy, Marcus Baur i Philip Barth. Niespodzianką była dopiero dwunasta lokata Australijczyków – Chrisa Nicholsona i Daniela Phillipisa, bo przecież z myślą o gospodarzach igrzysk stworzono tę klasę.

Pierwszy wyścig wygrali Hiszpanie Santiago Lopez-Vazquez i Javier de la Plaza, a drugi Niemcy Baur i Barth.

18 września, poniedziałek

Mistral. Rozegrano tylko po jednym wyścigu. Dopiero późnym popołudniem powiał lekki wiatr, o sile nie przekraczającej 2^oB. Anna Galecka zajęła trzynaste miejsce i pozostała na ósmym w klasyfikacji. Na pierwszej halsówce Polka wybrała złą stronę, przez co znalazła się na końcu stawki. Dopiero od półmetka zaczęła odrabiać stratę. Po trzech wyścigach prowadziła nadal Niemka Amelie Lux, która poniedziałkowy bieg wygrała.

W gronie mężczyzn, Przemysław Miarczyński zajął siódma lokatę i awansował na miejsce dziewiąte. Po dobrym starcie wybrał niezbyt korzystną stronę i z czołowej pozycji spadł na trzynastą. Dopiero na drugiej halsówce, trafił na korzystną zmianę.

W klasyfikacji prowadził nadal Austriak Christoph Sieber, który wygrał trzeci wyścig.

Soling. Po dwóch wyścigach na czele klasyfikacji znajdowały się załogi Holandii i Nowej Zelandii. Nie-



Baza regat w sydneyjskiej Rushcutters Bay



Załoga 470-ki, Tomki Stańczyk i Jakubiak nie pływali niestety w czołówce

spodzianką był fakt, że w czołowej szóstce nie znalazła się niemiecka załoga mistrzów z Savannah (skipper Jochen Schuemann).

Tornado. W tej klasie udało się przeprowadzić kolejne dwa wyścigi. Po czterech nadal prowadzili austriacy żeglarze – Hagara i Steinacher.

49-er. Dzień przerwy. Podjęto decyzję o zmianie natury technicznej. Organizatorzy zmuszeni byli do dostarczenia na wtorek zapasowych, białych genakerów, bowiem pomalowane w narodowe barwy okazały się nietrwałe, zaczęły się drzeć. Przyczyną pogorszenia się

trwałości syntetycznej tkaniny (wyprodukowanej w Chinach), znanej jako Dynalit, były farby, które „wytrącały” wzmacniające ją silikony.

19 września, wtorek

Mistral. Dzień rozpoczął się dobrze. Anna Galecka zajęła piąte miejsce w czwartym wyścigu klasy Mistral i w klasyfikacji generalnej awansowała na szóstą pozycję. Prowadziła nadal rewelacyjnie żeglująca Amelie Lux. Niemka wygrała trzy wyścigi, a w jednym była druga. We wtorek odbył się tylko jeden wyścig.



Dwunaste miejsce Pawłów Kacprowskiego i Kuźmickiego było realnym odzwierciedleniem ich pozycji w rankingu

Drugi został odwołany z powodu zbyt słabego wiatru.

Przemysław Miarczyński we wtorkowym wyścigu zajął piętnaste miejsce, a mimo to awansował na siódmą pozycję w klasyfikacji generalnej. Na pozycję lidera wysunął się Argentyńczyk Carlos Espinola. Czwarty wyścig wygrał niespodziewanie Chińczyk Zhou Yuanguo i... również niespodziewanie go przegrał – został zdyskwalifikowany

Decyzję tę podjęło jury na podstawie zeznań dwóch rywali, którzy oświadczyli, że nieznany dotąd szerzej chiński zawodnik korzystał z niedozwolonej pomocy z zewnątrz, komunikując się z trenerem po sygnale ostrzegawczym.

Soling. Rozegrano kolejne dwa wyścigi. Po czterech zaszły w klasyfikacji spore zmiany. Na prowadzenie wysunęli się Norwegowie – Herman Horn Johannessen, Paul Davis, Espen Stokkeland, a na trzecie miejsce awansowali Rosjanie – Georgij Szajduko, Oleg Koperski, Andrej Kiriłuk.

20 września, środa

Mistral. Po kolejnych dwóch wyścigach (5 i 6) w klasie Mistral, Anna Gatecka zajmowała w klasyfika-

cji siódme miejsce. Wyścigi ukończyła na ósmej i dziesiątej pozycji. Prowadziła nadal młodzieżowa mistrzyni świata, Amelie Lux.

W drugim śródownym wyścigu, jeszcze sto metrów przed metą, Polka była piąta. Nagle nastąpiła gwałtowna, niekorzystna zmiana zarówno siły jak kierunku wiatru. Ostatecznie pięć miejsc i pięć punktów straty.

Przemysław Miarczyński był drugi i ósmy, Polak w klasyfikacji awansował na szóste miejsce. Prowadzenie ponownie objął Christoph Sieber.

49-er. Wznowiono rywalizację; rozegrano trzy wyścigi (3, 4 i 5). Po pięciu wyścigach prowadzili Niemiec – Marcus Baur i Philip Barth. Paweł Kacprowski i Paweł Kuźmicki zajmowali szesnaste miejsce. W śróde przeprowadzono trzy wyścigi. Polacy mijali metę na ósmej, szesnastej i siedemnastej pozycji.

Nadal nie mogli też poradzić sobie pretendenci do złotego medalu – Australijczycy – którzy jak nikt inny powinni znać ten akwen.

Laser. Rozpoczęli rywalizację zawodnicy startujący w jednoosobowej klasie Laser. Już po dwóch wyścigach dziesięciopunktową przewagę uzyskał zdecydowany faworyt, mistrz olimpijski z Savannah – Brazylijczyk, Ro-

bert Sheidt. Maciej Grabowski (YKP Gdynia) ukończył wyścigi na miejscach: jedenastym i dwudziestym czwartym. W klasyfikacji generalnej zakończył dzień na pozycji dziewiętnastej.

Europa. Również dwa pierwsze wyścigi rozegrano w klasie Europa. Monika Bronicka (Baza Mrągowo) ukończyła je na czternastej i jedenastej pozycji. Po dwóch biegach zajmowała trzynaste miejsce zaraz za nią uplasowała się Dunka, Kristine Ruog – mistrzyni olimpijska z Savannah.

470. Pierwsze wyścigi zakończyły się dla załogi Tomasz Stańczyk i Tomasz Jakubiak (Baza Mrągowo) nie najlepiej. W pierwszym biegu popełnili falstart, w drugim bardzo się spóźnili i wybrali złą stronę. W klasyfikacji zajmowali dopiero dwudzieste ósme miejsce. Prowadzili Portugalczycy Alvaro Marinho i Miguel Nunes.

W gronie kobiet (Polki nie startowały), w klasie 470 pierwszego dnia najlepiej żeglowały Amerykanki – J.J. Isler i Pease Glaser. Hiszpańskie mistrzynie z roku 1996 nie wystąpiły. Theresę Zabell i Begonię via Dufresne zastąpiły Natalia via Dufresne (siostra) oraz Sandra Azon. Rozpoczęły bez sukcesu.

Soling. Po kolejnych dwóch, a ogółem sześciu wyścigach, w klasie Soling nadal prowadzili Norwegowie. Im, jak dotychczas, wyścigi rozgrywane flotą wypadały najlepiej. Obawiali się już jednak o wyniki finałów match-racingowych, które miały innych faworytów.

21 września, czwartek

Wyciekająca z rurociągu benzyna dostała się w do akwenu mariny olimpijskiej. Wyposażeni w specjalny sprzęt policjanci i brygady strażaków przybyły do południowej części wybrzeża Sydney Harbour, po tym, gdy okoliczni mieszkańcy zaczęli narzekać na opary. Na szczęście incydent nie wpłynął na przebieg regat olimpijskich.

Mistral. Rozegrano dalsze dwa biegi (7 i 8). Po ośmiu Anna Gatecka zajmowała siódme miejsce. Liderką nadal była Niemka Amelie Lux, jednak jej przewaga nad Włoszką Alessandrą Sensini zmalała do jednego punktu.

Czwartkowe wyścigi wygrały: Sensini i Kendall. Gatecka była dwunasta i siódma.

Teoretycznie wiadomo już było, kto stanie na podium: Niemka, Włoszka i Nowozelandka. Pozostałe „deskarki” z czołowej dziesiątki nie miały już szans na medalowe lokaty. Czwarta w klasyfikacji Amerykanka Lanee Butler miała do trzeciej, Kendall stratę 29 punktów.

W gronie mężczyzn, w klasie Mistral, w czwartek przeprowadzono tylko jeden wyścig (7), który wygrał Nowozelandczyk Aaron McIntosh. Miarczyński był piętnasty, a siódmy w klasyfikacji ogólnej. Prowadził Austriak Christoph Sieber.

49-er. Przeprowadzono kolejne trzy wyścigi (6, 7 i 8). Wygrali je odpowiednio: Australijczycy Chris Nicholson i Daniel Phillips, Hiszpanie Santiago Lopez-Vazquez i Javier de la Plaza oraz Amerykanie – bracia Jonathan i Charlie McKee. Polacy najlepiej żeglowali w szóstym i siódmym wyścigu, kończąc je na szóstej i siódmej pozycji. W ósmym zajęli trzynastą lokatę, a w klasyfikacji awansowali na miejsce piętnaste. Ogólnie prowadzili Amerykanie przed Finami Thomasem



Treningi na akwenu olimpijskim

Johansonem, Jyrki Jarvim (z tym samym dorobkiem punktowym).

470. W kolejnych dwóch wyścigach (3 i 4) nadal nie wiodło się naszej załodze. Po czterech wyścigach Tomasz Stańczyk i Tomasz Jakubiak zajmowali przedostatnie, dwudzieste ósme. miejsce. Prowadzili Portugalczycy Alvaro Marinho i Miguel Nunes. Stańczyka nadal nękały dolegliwości związane z przebyciem u progu igrzysk chorobą. Zawodnicy nie mogli sobie także poradzić z zupełnie nietypowymi dla Sydney zmianami wiatrów i brakiem bryzy, spowodowanym licznymi wyżami atmosferycznymi.

Rozegrano dwa wyścigi kobiet w klasie 470. Po czterech wyścigach prowadziły Niemki – Nicola Birkner i Wibke Buelle.

Europa. Po kolejnych dwóch (3 i 4) wyścigach prowadziła nadal reprezentantka Wielkiej Brytanii Shirley Robertson. Monika Bronicka zajmowała dość odległe piętnaste miejsce.

Tym razem zwyciężyły Robertson i Dunka Kristine Roug, która z czternastej. pozycji awansowała na drugą. Bronicka była trzynasta i czternasta.

Laser. Po następnych dwóch wyścigach (3 i 4) nadal prowadził mistrz olimpijski z Atlanty Brazylijczyk Robert Scheidt, jednak już tylko jednym



470 podczas regat. Polacy w środku stawki

punktem wyprzedzał wicemistrza – Brytyjczyka Bena Ainslie. Maciej Grabowski (YKP Gdynia) był osiemnasty.

Pierwszy bieg wygrał Ainslie, a następny – Scheidt. Grabowski, po emocjonującej walce z utytułowanymi żeglarzami, uplasował się na piątej pozycji w czwartym wyścigu. W trzecim obrał zły kurs po starcie i nie dał rady odrobić straty, mijając metę dopiero na 35. miejscu.

Tornado. Po czwartkowych wyścigach (5 i 6) nadal zdecydowanie prowadziła austriacka załoga Roman Hagara i Hans Peter Steinacher.

22 września, piątek

Mistral. Po dwóch piątkowych wyścigach (9 i 10) Anna Galecka nie zdołała utrzymać siódmej pozycji. Po dziesięciu wyścigach spadła na dziewiąte miejsce.

Liderka, Amelie Lux, nadal utrzymała tylko punkt przewagi nad Alessandrą Sensini. Dziewiąty wyścig wygrała Sensini przed Lux, a dziesiąty Nowozelandka Barbara Kendall przed Niemką. Galecka była czternasta i trzynasta.

Nie powiodło się w piątkowych wyścigach (8 i 9) Przemysławowi Miarczyńskiemu, który z siódmego spadł na dziesiąte miejsce. Prowadzenie objął Argentyńczyk Carlos Espinola. Ósmy wyścig wygrał Ukrainiec, Maksym Oberemko, a dziewiąty

Chińczyk Zhou Yuanguo. Miarczyński uplasował się na osiemnastej i dziesiątej pozycji.

470. Po kolejnych biegach (5 i 6) Tomasz Stańczyk i Tomasz Jakubiak spadli w klasyfikacji na ostatnie, 29. miejsce. Prowadzą Amerykanie Paul Foerster i Bob Merrick, którzy wygrali oba piątkowe wyścigi.

Polacy bardzo dobrze spisali się w szóstym wyścigu, mijając metę na piątej pozycji. W piątym byli niestety na końcu.

49-er. Po trzech piątkowych wyścigach (10, 11 i 12) żeglarskich regat w klasie 49-er, Paweł Kacprowski i Paweł Kuźmicki utrzymali się na piętnastej pozycji. Prowadzili nadal



Lasery w akcji. Maciek Grabowski radził sobie bardzo dobrze zajmując 7 miejsce

Amerykanie – Jonathan McKee i Charlie McKee.

Tornado. Rozegrano trzy wyścigi (7, 8, i 9). Dwa biegi przed końcem regat tytuł olimpijskich mistrzów zapewniła sobie austriacka załoga Roman Hagara i Hans Peter Steinacher. Jest to pierwszy złoty medal, jaki od igrzysk w Seulu (1988) zdobyli Austriacy.

470. Po sześciu wyścigach (w piętek rozegrano dwa) w klasie 470 kobiet prowadzenie objęły główne pretendenci do złotego medalu, Ukrainki – Rusłana Taran i Elena Pacholczyk.

23 września, sobota

Finn. Jako ostatnia, na trasy olimpijskich zmagani wyruszyła klasa Finn. Początek był dla nas wspaniały, bo mistrz z Savannah, Mateusz Kusznierewicz (YKP Warszawa) wygrał pierwszy wyścig (przed Brytyjczykiem Iainem Percym oraz Amerykaninem Russem Silvestrim) i oczywiście objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej. Dopiero na trzynastym miejscu pierwszy wyścig ukończył wicemistrz olimpijski z 1996 roku – Belg, Sebastien Godefroid.

Jednak już po dwóch biegach Polak spadł na drugą pozycję. Prowadził Brytyjczyk Iain Percy; trzeci był Turek – Ali Enver Adakan.

Laser. Po kolejnych wyścigach (5 i 6) Maciej Grabowski zajmował ósme miejsce. Prowadził Brytyjczyk Ben Ainslie.

Piąty wyścig wygrał Gareth Blakenberg (RPA) przed Grabowskim. Szósty zakończył się zwycięstwem Brazylijczyka Roberta Scheidta; reprezentant Polski dopłynął na dziewiątym miejscu.

Europa. Monika Bronicka zajmowała trzynaste miejsce po sześciu wyścigach (dwóch sobotnich). Nadal prowadziła Shirley Robertson.

Piąty wyścig wygrała Robertson. Bronicka była 23. W szóstym wyścigu najlepszą okazała się Hiszpanka Neus Garriga. Polka zajęła ósmą lokatę.

49-er. Trzy sobotnie wyścigi (13, 14 i 15) zdecydowały ostatecznie o złotych medalach dla fińskiej załogi – Thomas Johanson i Jyrki Jarvi. Paweł Kacprowski i Paweł Kuźmicki, mimo dobrego występu, zajmowali czternaste miejsce. O losach srebra i brązu zdecydować miał ostatni wyścig, poniedziałkowy.

Piętnasty wyścig wygrali Brytyjczycy Ian Barker i Simon Hiscoks. Polacy dopłynęli na trzecim miejscu. Czternasty zakończył się zwycięstwem Johansona i Jarvi, a trzynasty Hiszpanów – Santiago Lopeza i Javiera de la Plazy. Kacprowski z Kuźmickim zajmowali odpowiednio piętnastą i trzynastą lokatę.

24 września, niedziela

Mistral. Wreszcie rozdano pierwsze komplety medali. W klasie Mistral pierwsze miejsce zajęła Włoszka Alessandra Sensini, drugie – Amelie Lux z Niemiec, a trzecie Nowozelandka, Barbara Kendall.

Anna Galecka zajęła ostatecznie jedenaste miejsce. W ostatnim, jedenastym wyścigu Polka przyplęnęła do mety na jedenastej pozycji.

1. Alessandra Sensini (Włochy) – 15

2. Amelie Lux (Niemcy) – 15

3. Barbara Kendall (Nowa Zelandia) – 19

...11. Anna Galecka (Polska) – 80

Podczas gdy panie zakończyły rywalizację, w klasie Mistral mężczyźni walczyli dalej. Przemysław Miarczyński awansował z dziesiątej na dziewiątą pozycję. W dziesiątym wyścigu zajął szóstą lokatę. Prowadzenie objął Austriak Christoph Sieber.



Start do kolejnego biegu 49-er



Start Lasera. Na pierwszym planie ciemnoskóry reprezentant Szeszeli, który zdołał ukończyć regaty

Jak się okazało w wyścigu jedenastym, do końca go nie oddał – został mistrzem olimpijskim. Miarczyński w ostatnim wyścigu był czternasty i ostatecznie zajął ósme miejsce.

1. Christoph Sieber (Austria) – 38

2. Carlos Espinola (Argentyna) – 43

3. Aaron McIntosh (Nowa Zelandia) – 48

...8. Przemysław Miarczyński (Polska) – 84

Tornado. Triumfowali Austriacy – Roman Hagara/Hans-Peter Steinacher. Drugie miejsce przy-

padło Australijczykom – Darrenowi Bundockowi i Johnowi Forbesowi (Australia), a trzecie wywalczyli Niemcy – Roland Gaebler i Rene Schwall.

1. Roman Hagara, Hans Peter Steinacher (Austria) – 16.00

2. Darren Bundock, John Forbes (Australia) – 25.00

3. Roland Gaebler, Rene Schwall (Niemcy) – 38.00

470. Po ośmiu wyścigach żeglarskich nastąpiła zmiana na czele klasyfikacji kobiet. Główne pretendenci do złotego medalu, Ukrainki – Rusłana Taran i Elena Pacholczyk



Regaty Tornado stały na wysokim poziomie, ale czy klasa ocaleje w programie olimpijskim?

– zostały wyprzedzone przez Izraelki Shani Kedmi i Anat Fabrikant.

W klasie 470 mężczyzn Tomasz Stańczyk i Tomasz Jakubiak, po siedmiu wyścigach, awansowali na 26. miejsce. W siódmym wyścigu zajęli czternastą lokatę. Prowadzili Portugalczycy Alvaro Marinho i Miguel Nunes, którzy zamienili się miejscami z dotychczasowymi przodownikami, Amerykanami Paulem Foersterem i Bobem Merrickiem.

Sytuacja zaczęła się jednak zmieniać na korzyść gospodarzy. Po ośmiu wyścigach prowadzenie objęli Australijczycy Tom King i Mark Turnbull, którzy ten bieg wygrali. Tomasz Stańczyk i Tomasz Jakubiak zajęli ósme miejsce i awansowali na 23.

25 września, poniedziałek

49-er. Po bardzo zaciętej walce, w szesnastym wyścigu, wyłoniono obsadę podium. Złote medale olimpijskie, dość niespodziewanie, choć zasłużenie, zdobyli fińscy żeglarze – Thomas Johanson i Jyrki Jarvi. Srebro przypadło Brytyjczykom – Iano-

wi Bakerowi i Simonowi Hiscockso-
wi, a brąz wywalczyła załoga USA – Jonathan McKee, Charlie McKee.

Paweł Kacprowski i Paweł Kuźmicki, po dobrym występie, ukończyli regaty na dwunastym miejscu. W ostatnim, szesnastym wyścigu Polacy uplasowali się na drugiej pozycji, za braćmi McKee.

Zaliczani do grona faworytów gospodarze, dla których poniekąd specjalnie stworzono tę klasę, Chris Nicholson i Daniel Phillips, zajęli szóstą lokatę.

1. Thomas Johanson/Jyrki Jarvi (Finlandia) – 55
2. Ian Barker/Simon Hiscocks (W. Brytania) – 60
3. Jonathan McKee/Charlie McKee (USA) – 64
- ...12. Paweł Kacprowski/Paweł Kuźmicki (Polska) – 141

Finn. Rozegrano kolejne dwa wyścigi (3 i 4). Po trzech kolejnościach czołówki nie uległa zmianie. Prowadził Brytyjczyk Iain Percy przed Mateuszem Kusznierewiczem. Pierwszy poniedziałkowy bieg wygrał Szwed Fredrik Loof, który wyprzedził Lukę Devotiego z Włoch i Chri-

stopha Bergmanna (Brazylia). Liderzy pilnowali się – dziewiąty był Percy, a jedenasty Kusznierewicz.

W czwartym wyścigu, jako pierwszy linię mety minął Sebastien Godfroid (Belgia). Drugi był Percy, a trzeci Xavier Rohart (Francja). Polak dopłynął na ósmym miejscu i utrzymał drugą lokatę w klasyfikacji.

470. Rozegrano kolejne dwa wyścigi (9 i 10). Z trzeciego miejsca na pierwsze awansowały Australijki – Jenny Armstrong i Belinda Stowell.

Dziewiąty wyścig wygrały Nicola Birkner i Wibke Buelle (Niemcy) przed Leną Carlsson i Agnetą Engstrom (Szwecja) oraz Sofią Beka-torou i Emilią Tsoulfa (Grecja). W dziesiątym zwyciężyły Armstrong i Stowell przed Shani Kedmi i Anat Fabrikant (Izrael) oraz J. J. Isler i Pease Glaser (USA).

Star. Po czterech wyścigach w najstarszej klasie olimpijskiej prowadzili Hiszpanie – Jose Maria van der Ploeg i Rafael Trujillo.

Trzeci wyścig wygrali Brazylijczycy Torben Graeł i Marcelo Ferreira przed Marcem Aurelem Pickelem i Thomasem Auracherem (Niemcy).

Trzecie miejsce zajęli Peter Bromby i Lee White (Bermudy).

Czwarty wyścig zakończył się zwycięstwem Colina Beashela i Davida Gilesa (Australia) – trzecie miejsce ogólnie. Drugie miejsce zajęli Torben Graeł – Marcelo Ferreira (Brazylia) – drugie miejsce także ogółem, a trzecie van der Ploeg – Trujillo.

26 września, wtorek

Finn. Po wtorkowych wyścigach (5 i 6) Mateusz Kusznierewicz nie zdołał utrzymać drugiej lokaty i spadł na trzecią. Po sześciu wyścigach prowadził Brytyjczyk Iain Percy z przewagą pięciu punktów nad Szwedem Fredrikiem Loofem i dzie-więciu nad Kusznierewiczem.

Piąty bieg wygrał Francuz Xavier Rohart, a szósty Irlandczyk David Burrows. Polak był piętnasty i trzeci. Po piątym wyścigu Kusznierewicz spadł na piątą pozycję, ale występ w szóstym pozwolił mu na powrót do strefy medalowej.

Zmieniający się często kierunek wiatru stworzył atmosferę loterii. Na przykład Percy był piąty i ósmy, Rohart pierwszy i dziewiąty, Burrows dziewiętnasty i pierwszy.

Europa. Rozegrano kolejne wyścigi – 7 i 8. Po ich zakończeniu Monika Bronicka zajmowała trzynaste miejsce. Prowadziła Argentynka Serena Amato, mająca punkt przewagi nad Brytyjką Shirley Robertson.

Główne faworytki do złotego medalu, medalistki mistrzostw świata – Dunka Kristine Roug, mistrzyni olimpijska z Atlanty i Holenderka Margriet Matthijssse, wicemistrzyni sprzed czterech lat, plasowały się na miejscach czwartym i piątym ze znaczną stratą do prowadzącej dwójki.

Wtorkowe wyścigi, wygrały: Kanadyjka Beth Calkin oraz Sereba Amato. Bronicka uplasowała się na dwunastej i siódmej pozycji.

Laser. Rozegrano tylko jeden wyścig (7). Wygrał go Włoch, Diego Negri, a „Grab” uplasował się dopiero na 31. miejscu. Na prowadzeniu nadal utrzymał się Ben Ainslie. Polak był w klasyfikacji czternasty.

Star. Po sześciu wyścigach (rozegrano kolejne dwa 5 i 6) prowa-



Sceneria regat była imponująca. Żeglarze ścigali się w centrum miasta

dzili Brazylijczycy Torben Graeł i Marcelo Ferreira, broniący złotego medalu z Atlanty. Ze stratą sześciu punktów, na drugiej pozycji, byli Australijczycy Colin Beashel i David Giles.

27 września, środa

Wszystkie wyścigi zaplanowane na środę zostały odwołane. Najpierw z powodu deszczu i złych warunków atmosferycznych, a potem, kiedy rozpozgodziło się, wiatr był zbyt słaby, by można było przeprowadzić jakiegokolwiek wyścig.

28 września, czwartek

470. Złoty medal w żeglarskich regatach w tej klasie, po jedenastu wyścigach, zdobyły Jenny Armstrong i Belinda Stowell (Australia). Drugie miejsce zajęły Amerykanki – J. J. Isler/Pease Glaser, a trzecie reprezentantki Ukrainy – Rusłana Taran i Elena Pacholczyk.

1. Jenny Armstrong, Belinda Stowell (Australia) – 33
2. J. J. Isler, Pease Glaser (USA) – 47
3. Rusłana Taran, Elena Pacholczyk (Ukraina) – 48



Polska załoga 49-er w przerwie pomiędzy wyścigami

W klasie 470 zakończyli także rywalizację panowie. Koledzy pozazdrościli sukcesu Jenny i Belindzie, więc także postanowili sięgnąć po złoto. Udało się – Australijczycy Tom King i Mark Turnbull zostali mistrzami olimpijskimi. Na drugim miejscu znaleźli się Amerykanie – Paul Foerster i Bob Merrick, a trzecie wywalczyli Argentyńscy – Javier Conte i Juan de la Fuente. Ostatni wyścig wygrali Amerykanie, a Polacy zajęli w nim trzynaste miejsce i ostatecznie uplasowali się na dwudziestym.

1. Tom King/Mark Turnbull (Australia) – 38

2. Paul Foerster/Bob Merrick (USA) – 42

3. Javier Conte/Juan de la Fuente (Argentyna) – 57

...20. Tomasz Stańczyk/Tomasz Jakubiak (Polska) – 144

Laser. Rozegrano trzy wyścigi (7, 8 i 9). Po ośmiu biegach prowadził wicemistrz olimpijski z Atlanty Ben Ainslie. Brytyjczyk miał osiem punktów przewagi nad obrońcą złotego medalu, Brazylijczykiem Robertem Scheidtem. Maciej Grabowski plasował się na szesnastej pozycji. W pierwszym z trzech zaplanowa-

nych na czwartek wyścigów zajął trzynaste miejsce. Zwyciężył Amerykanin John Myrdal. Robert Scheidt był piąty, a Ben Ainslie jedenasty.

Po dziewięciu wyścigach nadal prowadził wicemistrz z Atlanty Ainslie, ale przewaga Brytyjczyka nad Brazylijczykiem zmalała do czterech punktów.

Grabowski awansował na czternastą pozycję.

Europa. Po jedenastu wyścigach prowadziła nadal Brytyjka Shirley Robertson. Monika Bronicka zajmowała trzynaste miejsce.

W jedynym przeprowadzonym w czwartek wyścigu Polka zajęła dwunastą lokatę. Zwyciężyła wicemistrzyni olimpijska z Atlanty, Holenderka Margriet Matthysse. Broniąca złotego medalu Dunka Kristine Roug była szesnasta.

Finn. Po siedmiu wyścigach Mateusz Kusznierewicz spadł na piąte miejsce. Z czterech zaplanowanych na czwartek wyścigów rozegrano tylko jeden. Polak zajął w nim dwunastą lokatę. Na prowadzeniu umocnił się ubiegłoroczny mistrz Europy, Brytyjczyk Iain Percy, który zwyciężył w siódmym wyścigu.

Ponadto wszyscy najgroźniejsi konkurenci Kusznierewicza uplasowali się na czołowych pozycjach. Za Percym metę minęli Chorwat Karlo Kurret, Włoch Luca Devoti, Szwed Fredrik Loof (któremu w Sydney kibicował król tego kraju), Belg Sebastien Godefroid i Francuz Xavier Rohart.

29 września, piątek

Europa. Po jedenastu wyścigach, zakończyła się walka o medale w tej klasie. W końcowej klasyfikacji Monika Bronicka zajęła czternaste miejsce, plasując się w ostatnim, jedenastym wyścigu na piątej pozycji.

Tytułu mistrzyni olimpijskiej nie obroniła Dunka Kristine Roug. Złoty medal zdobyła Brytyjka Shirley Robertson, a srebrny – tak jak cztery lata temu w igrzyskach w Atlancie – Holenderka Margriet Matthysse. Brązowy wywalczyła niespodziewanie Argentyńska Serena Amato.

1. Shirley Robertson (W. Brytania) – 37

2. Margriet Matthysse (Holandia) – 39

3. Serena Amato (Argentyna) – 51

...14. Monika Bronicka (Polska) – 95

Laser. Złoty medal zdobył Brytyjczyk Ben Ainslie (wicemistrz z Atlanty), srebrny Brazylijczyk Robert Scheidt (mistrz sprzed czterech lat), a brązowy Australijczyk Michael Blackburn.

Początkowo podano, że w końcowej klasyfikacji Maciej Grabowski zajął ósme miejsce. Jednak w wyniku decyzji jury, które w dziesiątym wyścigu zdyskwalifikowało Szweda Karla Sunesona, Polak poprawił pozycję, kończąc regaty na siódmym miejscu. Awans z drugiej dziesiątki był efektem udanego finiszu. W dwóch piątkowych wyścigach „Grab” był trzeci i jedenasty.

Wielce emocjonujący był pojedynek o złoty medal pomiędzy mistrzem olimpijskim z Atlanty Brazylijczykiem Robertem Scheidtem a wicemistrzem, Brytyjczykiem Benem Ainslie. O ile cztery lata temu Scheidt zdeklasował rywali u wybrzeży Savannah, tak w Sydney zajął drugie miejsce ze stratą zaledwie jednego punktu do Bena Ainslie.

1. Ben Ainslie (W. Brytania) – 42

2. Robert Scheidt (Brazylia) – 44

3. Michael Blackburn (Australia) – 60

...7. Maciej Grabowski (Polska) – 86

Finn. W pierwszym z trzech zaplanowanych na piątek wyścigów Mateusz Kusznierewicz zajął dziesiąte miejsce i po ośmiu utrzymał piątą lokatę. Wszyscy najgroźniejsi konkurenci Polaka uplasowali się w ósmym wyścigu za nim. Jedynie Percy był szósty.

W drugim piątkowym wyścigu w klasie Finn Mateusz Kusznierewicz zajął piątą lokatę i awansował na trzecie miejsce.

Dziewiąty wyścig wygrał Brytyjczyk Iain Percy i on też teoretycznie zapewnił sobie złoty medal, mając przewagę dwudziestu punktów nad drugim – Szwedem Fredrikiem Loofem i dwudziestu siedmiu nad Kusznierewiczem.

Trzeci piątkowy wyścig został przerwany z powodu osłabnięcia wiatru i przełożony na sobotę.



Tomki robili, co mogli...

30 września, sobota

Finn. Po dziesięciu wyścigach Mateusz Kusznierewicz spadł na czwarte miejsce. W dziesiątym, przedostatnim wyścigu Polak zajął szóstą pozycję.

W klasyfikacji generalnej prowadził Iain Percy, który zapewnił już sobie złoty medal. Percy w dziesiątym wyścigu zajął czternastą pozycję. Na drugie miejsce awansował Włoch Luca Devoti, który wygrał dziesiąty wyścig. Kusznierewicza wyprzedził także Szwed Fredrik Loof, który był jedenasty.

Bardzo dobrze żeglował Polak w ostatnim, jedenastym biegu, jednak mimo że wygrał, nie awansował na miejsce na podium.

Olimpijskie złoto wywalczył 24-letni Brytyjczyk z Southampton, Iain Percy, ubiegłoroczny mistrz Europy. Triumfator igrzysk w Atlancie, Mateusz Kusznierewicz, zajął czwarte miejsce.

1. Iain Percy (W. Brytania) – 35

2. Luca Devoti (Włochy) – 46

3. Fredrik Loof (Szwecja) – 47

4. Mateusz Kusznierewicz (Polska) – 48

Star. Zakończyły się regaty w tej klasie. Tym razem zwyciężyli znakomici Amerykanie – Mark Reynolds i Magnus Liljedahl. Wreszcie po porażce poniesionej w Savannah, stanęli na szczycie. Drugie miejsce

przypadło Brytyjczykom – Ianowi Walkerowi i Markowi Covellowi, a trzecie obrońcom tytułu – załodze Torben Grael/Marcelo Ferreira z Brazylii, która pozycję liderów, objętą w pierwszym wyścigu, utraciła po dyskwalifikacji w ostatnim. A warto przypomnieć, że Torben Grael, to jeden z najwybitniejszych żeglarzy – złoty medalista igrzysk w Seulu i Atlancie w klasie Star, srebrny w Los Angeles w klasie Soling. Był taktikiem na jachcie PRADA w finałowych regatach Pucharu Ameryki w Nowej Zelandii.

1. Mark Reynolds/Magnus Liljedahl (USA) – 34

2. Ian Walker/Mark Covell (W. Brytania) – 35

3. Torben Grael/Marcelo Ferreira (Brazylia) – 39

Soling. Norwegowie słusznie obawiali się finału rozgrywanego systemem meczowym. Tu mistrzami okazali się duńscy żeglarze – Jasper Bank, Henrik Blakskjaer i Thomas Jacobsen, którzy zdobyli złoty medal. Srebrny przypadł załodze niemieckiej, a dopiero brązowy norweskiej. Zwycięskie załogi nie brylowały w wyścigach rozgrywanych flotą; chciały jedynie znaleźć się w grupie finałowej.

W emocjonującym pojedynku finałowym duńska załoga pod dowództwem Jespera Banka pokonała niemieckich żeglarzy, ze światowej